

ZOFIA WĄSOWICZ

ur. 1931; Brześć



| | |
|--------------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", ulica Lipowa |

Ulica Lipowa przed wojną i tuż po wojnie

Tutaj, gdzie jest w tej chwili gimnazjum, to wtedy szedł bulwar duży, a ulica była w dole, w takim wąwozie. Mam nawet zdjęcia takie na ganku jak stoimy, i tak widać tą ulicę w dole. Na vis-à-vis cmentarza był tam, gdzie teraz jest przystanek, duży skwerek i na tym skwerku to żeśmy bawili się z dziećmi, co tam ze mną mieszały na Lipowej, łąziliśmy po tych drzewach. A później w [19]39 roku tam były okopy, przez cały skwerek były wykopane takie zygzakowate okopy. One dłuższy czas pozostały, a potem zostały zasypane.

Zboża były siane zaraz przy cmentarzu, tutaj gdzie w tej chwili Lipowa 17 aż do szkoły. Tam były uprawne pola. Zaraz za tym budynkiem dozoru cmentarnego to był parterowy budynek popa. On został zburzony i tam właśnie powstały te budynki. A narożny ten, to tutaj też pamiętam zboże i taki nawet skwerek tam był, róg Okopowej a Lipowej. W ogóle na Lipowej jak myśmy się sprowadzili, to tam było chyba z pięć budynków murowanych: papieski chyba się nazywał, ten tutaj na vis-à-vis szkoły [nr] 9, no i pamiętam jeszcze jak się budowało Liceum nr 5. Jak budowano, po wyzwoleniu, to było takie znane, chyba było nawet w gazecie opisane, że właśnie w tym budynku, w piwnicach ukrywał się jakiś Niemiec i jakaś Polka, nie wiem ile czasu, ponad rok, a może i więcej, tam do niego chodziła i jedzenie mu nosiła. To było takie głośne wtedy w Lublinie. Co się później stało? [Czy] jakoś on już wyszedł, czy on wrócił do ojczyzny – nie mam pojęcia. Ale to było głośne.

| | |
|--------------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2007-07-20, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Redakcja | Aleksandra Bańkowska |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |